KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Maja.— Rok 1848. Czwartek. № 133. Jutro, Śty Piotr Celestyn.

W ciągu 3ch pierwszych miesięcy r. b., mianowani i zatwierdzeni zostali: w Dyecezji Lubelskiej: X. Jan *Hetner*, Proboszczem w *Turobinie*. W Dyecezji Płockiej: X. Stani: *Czapliński*, Proboszczem w *Bogatem;* X. Stani: *Rossołowski*, Proboszczem w *Koziczynku;* X. Marjan *Skowroński*, Proboszczem w *Troszynie;* X. Alexy *Łasiewicki*, Proboszczem w *Glinojecku;* X. Tomasz *Suski*, Proboszczem w *Kadzidle*. W Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej: X. Andrzej *Mulzów*, Prałatem Archi-Dyakonem Katedry Kujawsko-Kaliskiej; i X. Ludwik *Młodecki*, Proboszczem w *Tykadłowie*. (P. R. M.)

Rada Administracyjna, dnia 27 Kwiet: (9 Maja) r. b. mianowała Asesora Kolegjal: Wawrzyńca *Kostrzewskiego*, Pomocnika Naczelnika Ptu Stanisławowskiego, pełniącym obow: Naczelnika Powiatu Sieradzkiego.— Tegoż dnia, Rada Administracyjna mianowała Wawrzyńca-Dominika *Bielińskiego*, Magistra Prawa, Zastępcę Podsędka Sądu Pokoju Okręgu Łomżyńskiego, pełniącym obwiązki Pisarza Sądu Kryminalnego Gub: Lubelskiej.

Komisja Rządowa Spraw Wewn: i Duch:. Uwiadamia, że Targi na *Wełnę* odbędą się w r. b. w terminach, miejscach i sposobie, dotąd corocznie praktykowanych to jest: w Kaliszu, w d. 16/28 Maja, i trwać będzie dni trzy; w Warszawie, w d. 3/15 Czerwca, i trwać będzie dni 4, w obu miejscach licząc w to przypaść mogące święto.— Wagi i pomosty na dni 3 przed rozpoczęciem targu urządzone będą.— Deputacja jarmarczna w tymże czasie czynności swoje rozpocznie, i ułatwienia tak producentom jak i kupującym zapewnić będzie starała się. — Wełna na targ przywożona, powinna być opatrzona w świadectwa pochodzenia, że jest krajową, i że pochodzi z owiec zdrowych i z miejsca w którem zaraza na owce ani na bydło nie istniała.— Świadectwa te na papierze stęplowym ceny k. 7½ spisane i przez Wójta gminy lub Burmistrza miasta (z wyraźnem oznaczeniem gminy v. Miasta, Powiatu, Gubernji) przy wyciśnięciu pieczęci urzędowej za rzetelność poświadczone, oddawane będą Oficjalistom miejskim do expedycji wełny w rogatkach wyznaczonym; nadto w celu dokładniejszego skontrolowania wełny krajowej, wyrażoną być ma ilość wełny na centnary i funty, licząc sto funtów na centnar.— Zapewnionem nadto zostaje aby wełna bez odprowadzania do komory, zaraz na rogatkach expedjowaną była. Lecz zarazem prowadzący wełnę, zechcą przy expedycji takowej na rogatkach, wskazywać miejsce gdzie taż wełna do sprawdzenia wagi ma być od rogatek przez konwojującego strażnika przystawioną.— Gdy jak wiadomo wełna w kraju produkowana stanowi jeden z najważniejszych przedmiotów handlu wywozowego, przeto zwraca się uwagę Właścicieli owczarń, na staranne mycie owiec, klasyfikowanie ich przed strzyżą i pakowanie wełny ostrożne bez targania run w wańtuchy, nie przenoszące 13 kamieni jako wielkości w handlu pospolicie używanej. Mianowicie też nie należy mięszać wełny ze zdrowych owiec z wełną opadłą lub oskubaną.— Nadto wańtuchy nie powinny być łatane ani szyte na zewnątrz, gdyż to wznieca obawę przy wychodzie za granicę, czyli wełna w drodze przepakowaną nie została, lub inną z niezdrowych owiec zastąpioną nie była. — Wiadomo zaś że od powyższych uwag zależą korzyści lub straty producentów, i powiększanie coroczne konkurencji lub odstręczanie nabywców.

Ludwik *Dębski*, p. o. Dziennikarza przy Sądzie Apelacyjnym, zmarł onegdaj. W nieobecności Matki i Familji, Przyjaciele i Koledzy upraszają Znajomych na exportację, dziś o godzinie 5tej z południa, z Kościoła OO. Bonifratrów, na smętarz Powązkowski.

Dnia 11 Maja znaleziono na foxalu kolei żelaznej woreczek, zawierający w sobie notatkę i pieniądze w ilości zł. 8 gr. 29, który po należytem udowodnieniu, przez Redakcję Kurjera właścicielowi zwrócony będzie. W razie zaś niezgłoszenia się po odbiór w ciągu miesiąca, kwotę powyższą przeznacza się dla kaleki w domu Elerta.

Nakładem G. *Senewalda* Księgarza przy ulicy Miodowej N° 481, świeżo wyszło nowe, bardzo zajmujące dziełko dwuczęściowe, p. t. *Hrabia Scibor na Ostrowcu*, powieść z pierwszych lat wieku dziewiętnastego, przez Sylwestra *Wężyka Grozę*, znanego już z kilku prac literackich, i ze spółpracownictwa *Athenaeum*, pisma wydawanego od lat 8miu przez Kraszewskiego. W tym nowym utworze, Autor, zajął tem Czytelników, że wprowadził *postać historyczną* powszechnie znaną, że opisał szczegółowo, zdobnie i z wielkim talentem wiele miejscowości ukraińsko-podolskich. Cena exem: zł. 6. Nabyć można we wszystkich Księgarniach.

Katarzyna *Kicińska*, lat 48 wieku licząca, wdowa, wyrobnica, zamieszkała w domu pod Nr 37, onegdaj wychodząc z Kościoła XX. Karmelitów przy ulicy Kra:-Prze:, skutkiem apoplexji, nagle zmarła. (G. P.)

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po Kom: *Zięć i Spekulant*, JP. *Jasiński*. Po Kom: *Icek Sędzią*, JPanna *Ciemska* i JP. *Panczykowski*.

W upłynionym Wielkim Tygodniu, kwesta odbyta przez dobroczynne Panie, w Nowej Alexandrji, przyniosła miejscowemu Szpitalowi dochodu rs. 75.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu Radomskiego, składa publiczne podziękowanie tym litościwym osobom, które raczyły przyjąć, i święcie dopełnić obowiązku zbierania jałmużny na dochód Szpitala Śgo Alexandra w Radomiu, tak po domach jako i po Kościołach, a mianowicie: WW. Praxedzie *Hejsler*, *Plendus*, *Miernowskiej*, *Cękalskiej*, *Czyszkowskiej*, Apolonji *Hoppen*, Józefie *Hejsler*, *Donay*, Julji *Aslanowicz*, *Miklaszewskiej*, Antoninie *Brzozowskiej*, i Józefie *Zakrzewskiej*. Waszem troskliwem staraniem, dochody Szpitala o rs. 256 k. 13 (zł. 1707 gr. 16), pomnożone zostały; BÓG Wam tę dobroczynną posługę wynagrodzić raczy, bo ON nas zapewnia, że kto ma litość nad ubogim, błogosławionym będzie.

Anglja. — Na posiedzeniu Izby niższej 9go b. m. Lord *Bentink* z zadowoleniem doniósł, iż Królowa rozkazała, aby Damy dworskie nie ukazały się w odzieży, (śmiech ogólny), którąby nie pochodziła z fabryk angielskich.— Ponieważ rząd duński cofnął poczyniony w Anglji obstalunek na 10,000 sztuk broni, wnoszą ztąd blizkie zawarcie pokoju.

Austrja. — Miasto *Coorle* w Friulu dzielnego doznało ataku przez flotyllę Kapitana *Ujeskiego*; z osady najbardziej odznaczyło się 100 Kroatów, którzy szturmem wzięli baterje nieprzyjacielskie i zabrali trzy armaty. *Letisana* popadła w ręce Austrjaków, przez co związek z flotyllą jest utrzymany. Fregata *Bellona*, brygi *Montecucoli*, *Oreste*, *Veneto*, 2 parostatki i 4ry statki kanonierskie utrzymują blokadę Wenecji i Chioggii; szczególniej przeszkadzają one rybołostwu, przez co powstańcy na znaczne narażeni są straty. W Chioggii uzbrajają statek korsarski.— Król *Karol Albert* podzielił swoją armję na 2 korpusy; pierwszy obsadził przestrzeń od *Lazisy* do *Castelnuovo*, przeszkadzając związkowi między *Peschierą* a *Weroną*; drugi posunął swoje straże przednie do prawego brzegu *Adygi*, o dwie mile przed *Weronę*, i przerwał związek tego miasta z *Mantuą*. — Listy z *Werony* z dnia 2go b. m. głoszą o poddaniu się *Trevisa*. Feldmarszałek *Radecki* kazał mieszkańcom opuścić przedmieście Śgo *Jerzego* od strony Tyrolu, ponieważ byliby w niebezpieczeństwie w razie kanonady na tę część miasta. — Nuncjuszowi Papiezkiemu w *Wiedniu*, Hrabiemu *Viate Prela*, Rząd Austrjacki przysłał Paszporta do wyjazdu. — Walka mordercza dnia 6go b. m. miała miejsce pod *Weroną*. Nieprzyjaciel wzmocniony ochotnikami, 3-kroć liczniejszy od Austrjaków, zmuszony był do odwrotu do *Valeggio* (Waledzio). Austrjacy walczyli jak lwy, i niestety dużo utracili ludzi. Między poległemi, opłakują walecznego Jenerała *Salis*, Podpułkownika *Leuzendorf* i kilku innych; najwięcej ucierpiał 10ty batalion strzelców, złożony z Niemców i grenadjerów włoskich; nieprzyjaciel cztery razy więcej utracił. Przez 7 godzin nieprzerwanie grzmiały armaty, a od 11 do 2ej tak blizko nacierały, iż kule nieprzyjacielskie dosięgały murów Werony; miasto zostało spokojne. Podług listów z tegoż miasta 6go b. m. o 10ej wieczorem, prawem skrzydłem Austrjaków dowodził *d'Aspre*, lewem *Wratislaw*, a wojskiem za *Adygą* Jenerał *Welden*. Siłę Piemontczyków szacowano na 50,000 ludzi. Walczyli oni mężnie, mianowicie strzelcy szwajcarscy w ich szeregach. Wojsko włoskie pod dowództwem Marszałka *Radeckiego* uciekało, ale niemieckie chlubnie broniło honoru. Pod *St. Lucia* i *St. Massimo* 3 kompanje przez 6 godzin opierały się 4m batalionom, nie ustępując ani na piędź ziemi.

Francja. — Jenerał *Aupick* udając się na poselstwo do Stambułu, przybył 4go b. m. do Marsylji.— Galerje sali Narodowego Zgromadzenia, 10go b. m. były już o 9ej rano przepełnione, chociaż posiedzenie rozpoczęło się dopiero o 11ej. W czasie sprawdzania głosów, puszczono wieść, że P. *Dupont de l'Eure* postanowił nie przyjmować udziału w nowym Rządzie, na przypadek gdyby był obrany. Prezes Zgromadzenia następnie oznajmił, iż 11go b. m. Izba zajmie się wyznaczeniem 3ch Komisji, to jest: dla ułożenia ustawy politycznej, dla polepszenia losu klassy wyrobniczej, i dla spraw skarbu. O godzinie 4ej, Prezes ogłosił skład nowo-obranego Rządu; głosujących było 794; z tych otrzymał głosów: *Arago* 725, *Garnier Pages* 715, *Marie* 702, *Lamartine* 643, *Ledru Rolin* 458. Ci zatem uznani zostali Członkami Rządowej Komisji wykonawczej.— *Monitor* ogłosił program uroczystości ludu, zapowiedzianej na 14ty b. m. — Wyznaczono Komisję do wysłuchania reklamacji tych Oficerów, którzy otrzymali dymisje w skutek rozporządzenia Ministra wojny Pana *Arago*. — Na giełdzie paryzkiej plany finansowe Pana *Garnier Pages*, nie zyskały przychylnego przyjęcia.— Obecnie kursują następujące dwie listy Ministrów: 1) *Bastide* były Redaktor Dziennika *National*, Podsekretarz Stanu w ministerstwie spraw zagr:, Min: spraw zagr:; *Portalis* lub *Flocon*, Min: spraw wewn:; *Cremieux*, sprawiedliwości; *Duclerc* Podsekretarz Stanu w ministerstwie skarbu, Min: skarbu; *Duvivier* lub *Kawajniak*, wojny; *Carnot*, oświecenia; *Bethmont*, handlu; *Bineau*, prac publicznych. 2) Juljusz *Favre* lub *Recurt*, spraw wew:; *Bastide*, spraw zagr:; *Duvivier*, wojny; *Duclerc*, skarbu; *Flocon*, marynarki; *Pagnerre*, prac publ:; *Cremieux*, *Carnot* i *Bethmont*, zostaną przy

swoich dotychczasowych ministerstwach.— Szefowie domów handlowych *Rotszyld* w *Londynie* i *Frankforcie n. M.*, przybyli do *Paryża* do Pana Żems *Rotszyld*, podobno celem naradzenia się nad sposobami utrzymania kredytu w Europie. W *Paryżu* gotówka w massie wraca; agio na złoto spadło, i chętnie teraz wymieniają gotówkę na bankocetle.— Kwestorowie w sali posiedzeń Narodowego Zgromadzenia surowo przestrzegają, aby z galerji mówcom nie dawano oklasków. — Każdy departament miał przysłać delegowanego z sztandarem noszącym nazwisko departamentu, na uroczystość na polu *Marsowem* 14go b. m. — P. Ludwik *Blanc* złożył prezesostwo Komisji wyrobniczej w pałacu *Luxemburg;* Komisja ta jest rozwiązaną.—Armja alpejska pod dowództwem Jenerała *Udino*, wzmocnioną zostanie 4tą dywizją złożoną z 3ch brygad, która przybędzie wprost z Algierji. Płatnik jeneralny tejże armji Pan *Firino*, 9go b. m. wyjechał z *Paryża.* — Do *Cherburga* wydano rozkaz uzbroić 4 fregaty i okręt linjowy *Henryk IVty* o 100 armatach.— Na wyspach Antylskich z zapałem ogłoszono Rzeczpospolitę. — Przy ulicy Śgo Antoniego w Paryżu, w niedawno urządzonej szwalni narodowej, gdzie 2000 szwaczek znalazło zatrudnienie, 9go b. m. niespodzianie zapadła się z sufitu tlejąca się i dymiąca belka; w popłochu z przelęknienia, kilka szwaczek zostało niebezpiecznie ranionych, dwie z nich umarły. Przekonano się, iż belka zatliła się od pożaru wybuchłego w sąsiedztwie 4go b. m.— Podług zapewnienia dziennika *Posłaniec*, w ministerstwie wojny pracują nad uorganizowaniem armji północnej i nadreńskiej; prócz tego utworzoną będzie armja rezerwowa.—Rząd przystąpi do kompletnego uzbrojenia warowń paryzkich.— Armand *Marrast* doniósł piśmiennie Narodowemu Zgromadzeniu, iż nie przyjmie udziału ani w Komisji wykonawczej, ani w jakiembądź ministerstwie.— Deputowani algiersey mają zlecenie zażądać wcielenia tej osady do Francji.— Podług listów z *Sztrasburga*, organizacja armji nadreńskiej idzie opieszale; Alzacja będzie tylko liczyła 15,000 wojska.— Rada obrony uchwaliła wzmocnienie warowni *Dunkierki.*

Niemcy. — Na posiedzeniu Sejmu związkowego 13go b. m. uchwalono donieść właściwym rządom uchwałę względem utworzenia związkowej władzy centralnej wykonawczej, i zarazem zażądać od nich obszernych instrukcji i pełnomocnictw dla swoich Posłów, do roztrząsania projektu ustawy, przedstawionego przez 17 delegowanych zasiadających w *Frankforcie n. M.* — Rząd duński w nocie do Posłów zagranicznych w *Kopenhadze*, zawiadomił, iż celem nieprzeszkadzania handlowi i żegludze mocarstw sprzymierzonych i neutralnych, na teraz *zaniechaną jest blokada* ujścia *Elby* i *Wezery*, oraz innych portów przy morzu Niemieckiem; niemniej 16go Maja, zniesioną będzie blokada Portów: *Piławy*, *Gdańska*, *Stralsundu*, *Rostoka* i *Wismara*, tak iż tylko Port *Kiel* i ujście Szleswigskiego kanału przy *Hottenau* i *Swinemünde* zostaną w stanie blokady. Tegoż dnia blokada zarządzoną będzie przy potrójnem ujściu *Odry*, to jest Portów *Wolgast*, *Swinemünde* i *Cammin.* — Król *Hanowerski* 9go b. m. jako w 25tą rocznicę objęcia szefostwa 3go pruskiego pułku huzarów, otrzymał od Króla *Pruskiego* list przez Jenerała-Adjutanta Hrabiego *Nostic.*— W. Xiążę Badeński ofiarował ze swojej listy cywilnej na r. b. do kassy wojennej 100,000 zł. r., a inni członkowie jego rodziny 25,000 zł. r. W. Xiążę rozporządził zaprowadzenie od 1go Stycznia r. 1849 podatków od dochodów majątkowych i kapitałów.

Poznań 11 Maja.— Dzisiejsza uroczystość, (z powodu przyjęcia do związku niemieckiego) rozpoczętą została aktem dobroczynności. Na dziedzińcu i salach Odeonu, od 6tej rano do 12ej, około 1200 ubogim rozdawano żywność, jako to: chleb, mąkę, ryż, kaszę, kartofle, mięso i śledzie, a tym, którzy ostatni przybyli, datki pieniężne po 2 lub 2½ srebrnego grosza. Pomiędzy ludnością miejską panowała w całem mieście niezmierna czynność; wszędzie widziano przygotowania do pochodu uroczystego. Na rynku i głównych ulicach powiewały z wielu okien niemieckie i pruskie chorągwie. O godz: 3ej po południu zgromadziły się korporacje, oraz indywidua na placu *Wilhelma*, około wzniesionej tam mównicy.— Jenerałowie *v. Pfuel*, *v. Colomb*, *v. Steinecker*, *v. Blumen* przybyli z licznym orszakiem. Na lewo wysokiej i pięknie ozdobionej mównicy, stali urzędnicy cywilni; na prawo liczny chór śpiewaków z zielonemi szarfami i zielonem liściem na kapeluszu. Na przeciw trybuny stały młode dziewczęta w białych sukniach, z niemieckiemi szarfami i zielonemi wieńcami we włosach. Widok ten tutaj, równie jak w całym ciągu pochodu, nader miłe sprawiał wrażenie. Po odśpiewaniu pięknej pieśni Claudiusa: »Stimmt an mit hellem hohen Klang" Dr. *Went* jun: w krótkiej i silnej mowie wykazał ważność dnia tego i zakończył życzeniem, by duch niemiecki na zawsze mógł między nami pozostać. Następnie ruszono w pochód w takim porządku: Dwa sztandary i czterech Marszałków, chór muzyki strzelców, chór śpiewaków, oddział uczniów z sztandarem prowadzony przez dwóch Marszałków, giełda strzelców, Magistrat i Deputowani miejscy, oddział gwardji narodowej i sztandar, dwóch Marszałków i dziewczęta, oddział ochotników, chór muzyki wojskowej, dwaj Marszałkowie, pruska i niemiecka chorągiew, Jenerałowie i korpus Oficerów, urzędnicy cywilni i Duchowieństwo, Marszałkowie i sztandar ko-

mitetu, niemiecki centralny komitet, gwardja narodowa, kapela wojskowa, ochotnicy, rzemiosła. Udano się przez ulicę Rycerską, ulicę Fryderyka, ulicę Wilhelma, koło urzędu poborcy, na plac Działowy. Ztamtąd do Sądu ziemskiego i miejskiego, przez plac Sapieżyński do ulicy Fryderyka, znów ulicą Wilhelma do Górnej i przez tę i Wrocławską na rynek, dalej około odwachu głównego, przez ulicę Szeroką, Garbarską i Wodną, znów na Rynek przed ratusz. — Tam to Nadburmistrz *Neumann*, z wielkiem wysileniem głosu powiedział słów kilka, które raczej smutnemi jak wesołemi były, wspominając o głębokiej nędzy, jaka naszą prowincję nawiedziła. Dalej odśpiewano pieśń ojca *Arndt* na cześć Niemiec, której może nigdy od czasów wojen Napoleońskich nie śpiewano przez tak liczne i przed tak licznem zgromadzeniem, albowiem niezawodnie z 15,000 ludzi zapełniało rynek i boczne ulice. Z pierwszej galerji Radca konsystorjalny *Kiesslning*, w długiej mowie rozbierał ważność tego przyłączenia nas do ukochanych Niemiec i wykazywał obowiązki, jakie ztąd na nas spływają. Także właściciel młyna, *Wehr*, członek komitetu, mówił silnie i wywołał kilkakrotne wiwat na rzecz Króla *Pruss* i na cześć Niemiec. Po chórale: »Teraz wszyscy dziękujcie BOGU" lud ulubieńcowi swemu, Jenerałowi *von Steinecker*, wołał wiwat; nie zapomniano Jenerałów *v. Pfuel* i *Colomb*, ani komitetu i chóru śpiewaków. Najpiękniejsza pogoda wiosenna sprzyjała uroczystości, która od początku aż do końca czyniła wrażenia wspaniale wzniosłe. Jeżeli wzorowy porządek i postępowanie prawne, nawet przy najwyższem, najradośniejszem wzruszeniu, stanowi charakter miasta niemieckiego, to dzisiejszy Poznań zachował się jako prawdziwie niemieckie miasto.

Turcja. — 22go z. m. salwa armatnia oznajmiła mieszkańcom stolicy narodzenie się syna Sułtana, któremu Monarcha nadał imię *Mehmed Abid* (to jest: *Mehmed*, czciciel Boga).

Włochy. — Pod *Peschiera* znajduje się 12,000 Piemontczyków, którzy artylerję swoją ustawili o 400 kroków od warowni, i stanowią lewe skrzydło pod dowództwem Jenerała *Sonnaz*. Pod *Mantuą* znajduje się 18,000 w części Neapolitańczyków, w części wojska pod dowództwem Jenerała *Durando*. — W czasie bitwy pod *Pastrengo* korpus 3000 Austrjaków usiłował wtargnąć do głównej kwatery Króla *Karola Alberta* do *Somma Campagna*, ale to nie udało się. Król 1go b. m. miał główną swoją kwaterę w *Bussolengo*, zkąd zamierzył przeprawić się przez *Adygę*. — *Z Rzymu* otrzymano depeszę z dnia 4go b. m. donoszącą, iż Hrabia *Marniani* otrzymał zlecenie nowe ministerstwo utworzyć, i że Ojciec Sty przyjął przedstawioną przez niego listę. W *Rzymie* trwa spokojność. P. *Galetti* mianowany Dyrektorem Policji.

Rozmaitości. — Na wyspie *Cejlon*, każdy młodzieniec jest bardzo szczęśliwym, gdy za swoją narzeczoną dostaje sześciu psów w posagu! *O sancta simplicitas!* u nas wszystkie kobiety byłyby staremi pannami! — Pewien przesadny w życzeniach rzekł: »Chciałbym mieć tak wielki brylant jak słońce, i stosowny palec, abym go mógł nosić w pierścionku; dopieroż to by ubiegano się o moją rękę." — Kolej żelazna jest doskonałym wynalazkiem; kolej wyrobiona wozami na trakcie, także ułatwia jazdę; kolej kieliszka przy stole, jest wyborną rzeczą; kolej żenienia się, również czasami nie złą bywa; ale kolej umierania, djabelnie jest niesmaczną koleją na świecie! — »Ach mój kochany, tak cicho mówisz, że trzeba mieć ośle uszy, żeby cię dosłyszeć." »Dla tego też nie myślę zrywać piersi, bo jestem pewny, że mnie dosłyszysz", odrzekł strofowany.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzeski Fr: Oby: z Pułtuska; Bajer Wilh: Oby: z Obrębów; Czarnowski Józ: Oby: z Wągra; Dobek Eug: Oby: z Leśnicy; Gumowski Kar: Oby: z Siedlec; Jakobi Jan Oby: z Łowicza; Xżna Lubomirska Honorata z Rossji; Lesser Stan: Bankier z Berlina; Lassota Ign: Ob: z Rawy; Magnus Fryd: Bank: z Berlina; Rucz Juljan Oby: z Popław; Rakowski Salw: Oby: z Piątku; Strzeszewski Jak: Prezes Sąd: Krym: z Płocka; Suryn Mik: Sztabs-Kap: z Smoleńska; Sztek Lud: Asesor Koleg: z Łodzi. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 19.

TEATR WIELKI. Dziś, Oda Symfonja *Pustynia*, Kom: *Przyjaciołki* i Balet *Wesele w Ojcowie*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, Kom: *Szklanka wody*.